BIBLIOTEKARZ PODLASKI
3/2019 (XLIV)
<https://doi.org/10.36770/bp.206>
ISSN 1640-7806 (druk) ISSN 2544-8900 (online)
<http://bibliotekarzpodlaski.pl>

Aleksandra Porada*

Uniwersytet SWPS, Wrocław

<https://orcid.org/0000-0002-0334-6053>

Guillaume Budé - bibliotekarz Franciszka I

Streszczenie: Artykuł traktuje o życiu oraz działalności naukowej i organizacyjnej jednego z koryfeuszów francuskiego Odrodzenia, Guillaume'a Budé (1467–1540), pierwszego bibliotekarza królewskiego we Francji. Pocho-
dzący z klanu dworskich urzędników, Budé był słynnym badaczem kultu-
ry starożytnej, bibliotekarzem Franciszka I, jego nieformalnym doradcą
w sprawach nowych instytucji edukacyjnych i skutecznym orędownikiem
na rzecz królewskiego mecenatu dla francuskich humanistów. Uczony,
którego erudycję podziwiała renesansowa Europa, a jednocześnie ojciec
licznej rodziny, robiący karierę w służbie swego monarchy, subtelny hu-
manista i jednocześnie zażarty nacjonalista – Budé jest postacią nadzw-
yczaj interesującą nie tylko dla badaczy dziejów europejskich bibliotek.

Słowa-klucze: Guillaume Budé, historia bibliotek, humanizm, wczesna no-
wożytność, Francja.

* Aleksandra Porada – dr socjologii, od 2007 roku pracuje we wrocławskiej filii Uni-
wersytetu SWPS, gdzie prowadzi wykłady z psychologii historycznej. Autorka tekstów
z zakresu historii idei, ostatnio rozdziału pt. *Sources of Knowledge, Sources of Doubts: The
Emergence of Modern Religious Studies and the French Enlightenment* w pracy pt. *The
Sources of Secularism. Enlightenment and Beyond*, red. A. Tomaszewska, A. Hämmäläinen
(2017).

Guillaume Budé – Francis I's librarian

Summary: The article describes the life as well as scientific and organisational work of one of the coryphaeus of the French Renaissance, Guillaume Budé (1467–1540), the first royal librarian in France. Born to a clan of court officials, Budé was a famous researcher of ancient culture, librarian to Francis I, his informal advisor on new educational institutions and an effective advocate of the royal patronage for French humanists. A scholar whose erudition was admired by the Renaissance Europe and at the same time the father of a large family, making a career in the service of his monarch, a subtle humanist and at the same time a fierce nationalist – Budé is a figure of extraordinary interest not only to researchers of the history of European libraries.

Key words: Guillaume Budé, library history, humanism, early modernity, France.

Guillaume Budé (1468–1540) ma w dziejach francuskiej humanistyki pozycję szczególną. Pierwszy oficjalnie mianowany królewski bibliotekarz w historii Francji był jednocześnie wybitnym uczonym i szanowanym autorem, ważną postacią w renesansowej republice literackiej, przyjacielem największych umysłów swego pokolenia i pomysłodawcą utworzenia uczelni na miarę nowych czasów, która stała się zalążkiem obecnego Collège de France. Dziś na dziedzińcu tej szacownej instytucji stoi jego pomnik¹. W Paryżu, gdzie się urodził i spędził prawie całe życie, upamiętnia go także ulica jego imienia², a przy wejściu do francuskiej Biblioteki Narodowej widzimy rzeźbę go przedstawiającą. Z pewnych względów jednak, o których mowa będzie w dalszej części tego tekstu, Guillaume Budé ma w swej ojczyźnie status szacownego, lecz nieczytanego od dawna klasyka.

Urodził się w styczniu 1468 roku w Paryżu, w zamożnej rodzinie należącej do nowej szlachty urzędniczej. Jego pradziadek, pochodzący z okolic Auxerre

¹ Twórcą pomnika był Maximilien Louis Bourgeois (1839–1901).

² Jest to niewielka uliczka na Wyspie Świętego Ludwika.

i uszlachcony w 1399 roku³ Jean Budé, pełnił służbę przy dworze królewskim jako urzędnik w kancelarii, podczas gdy jego brat Guillaume zaopatrywał stół królewski w wino. Wiemy o tym głównie dlatego, że w 1412 roku bracia zostali oskarżeni o malwersacje⁴. Syn Jeana, Dreux, był kierownikiem królewskiego archiwum (*trésorier des chartes du roi*)⁵, w jego ślady wstąpił syn Jean⁶. Ten pracował w archiwum od co najmniej 1471 roku do 1482 roku, kiedy to seria skandali doprowadziła do końca jego kariery⁷. Nie poniósłszy żadnej kary, ostatnie dwadzieścia lat życia spędził jako człowiek prywatny, ciesząc się znacznym majątkiem (posiadał rezydencję w Paryżu i trzy wsie niedaleko stolicy⁸) i liczną rodziną. Ze swą małżonką Catherine, wywodzącą się ze środowiska zamożnych urzędników królewskich⁹, Jean Budé miał bowiem osiemnaścioro dzieci¹⁰. Urodzony w styczniu 1468 roku Guillaume był dziesiątym z nich.

Jean Budé miał znaną bibliotekę domową, którą utworzył, zatrudniając kopistów do przepisywania pożądaných przez siebie tekstów. Dzięki temu, że podpisywał manuskrypty (*Hic liber est Johannis Budé, regis consilarii Francieque audienciarum*), podając jednocześnie informacje o czasie ich

³ D.O. McNeil, *Guillaume Budé and humanism in the reign of Francis I*, Droz, Genève 1975, s. 3.

⁴ L. Delaruelle, *Guillaume Budé. Les origines, les débuts, les idées maîtresses*, Librairie Honoré Champion, Paris 1907, s. 58-59.

⁵ Nie wiadomo dokładnie, w jakich latach Dreux był zatrudniony w kancelarii królewskiej. Istnieje dokument świadczący, że pracował tam w styczniu 1471 r. – M. Prou, *Dreux Budé, trésorier des chartes*, „Bibliothèque de l'École des Chartes” 1885, 46, s. 724.

⁶ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 59.

⁷ *Contemporaries of Erasmus: A Biographical Register of the Renaissance and Reformation*, red. P.G. Bietenholz, T.B. Deutscher, University of Toronto Press, Toronto 2003, t. I, s. 217.

⁸ Były to: Villiers-sur-Marne, Yerres i Marly-la-Ville – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 60-61.

⁹ Jej matka pochodziła z rodziny Poncher, która wydała m.in. skarbnika Francji i biskupa Paryża. Z tym ostatnim, kuzynem imieniem Étienne, Guillaume Budé był w bliskich stosunkach – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 61. Étienne Poncher, który został w 1503 r. biskupem Paryża, a w 1519 r. arcybiskupem Sens, piastował także w latach 1512–1514 godność strażnika pieczęci (*Garde des sceaux de France*), odpowiadającą funkcji ministra sprawiedliwości. Ojciec Catherine, Jean Le Picart, był sekretarzem królewskim – *Contemporaries of Erasmus*, dz. cyt., s. 217.

¹⁰ Informacje na temat dat narodzin Guillaume'a Budé i jego rodzeństwa zawarte są w dokumencie napisanym przez jego brata Jeana, który przepisał je z *Godzinek* należących do ojca, gdzie zanotowano daty narodzin i chrzcin dzieci. Wiemy więc, że najstarszy z rodzeństwa, Dreux, urodził się w 1455 r., po nim przyszli na świat Étienne w 1457 r. i Étienne w 1548 r., kolejny Étienne w następnym roku (dziecko ochrzczono tym samym imieniem

sporządzenia¹¹, wiadomo, iż powstały one w ciągu lat osiemdziesiątych XV wieku. Księgozbiór ten składał się głównie z dzieł budujących (były to na przykład prace świętego Augustyna i słynnego teologa Jeana Gersona, a także *Aphorisma* Mojżesza Majmonidesa) oraz traktujących o naukach przyrodniczych (na przykład Arystotelesa *O roślinach*), historii (*Historia Bohemiae* Piccolominiego) i kwestiach politycznych (na przykład praca Idziego Rzymianina *De regimine principum*). Co ciekawe, nie znajdziemy wśród nich starożytnych historyków ani poetów, tak ważnych dla rozwoju intelektualnego Guillaume’a. Po tym jak Jean Budé zmarł w 1502 roku, jego księgozbiór został rozproszony. Część rękopisów przeszła na własność Guillaume’a¹². Obecnie niektóre z nich znajdują się we francuskiej Bibliotece Narodowej¹³.

Niewiele wiadomo o edukacji Guillaume’a, z wyjątkiem tego, że uczęszczał do szkół w Paryżu. Jako nastolatek pojechał do Orleanu, aby studiować prawo, nie podjawszy wcześniej studiów na wydziale sztuk wyzwolonych¹⁴; było to prawdopodobnie w latach 1483–1486¹⁵. Rodzina miała jasno określone

co zmarłego jako niemowlę brata), następnie Jeanne, Catherine, Jean, Isabeau, Marion, Guillaume, Laurence, Louis, Jean (w tym przypadku dziecko dostało to samo imię, co jego starszy brat, urodzony w 1463 r., chociaż ten ostatni żył), Jacques, Antoinette, Antoine, Jacqueline i w końcu w 1480 r. Ragonde. – „Bulletin de la Société de l’histoire de Paris et de l’Île-de-France”, 1885, 12, s. 46-47. Z dokumentu dowiadujemy się też, że Isabeau zmarła bardzo młodo, matka zmarła w sierpniu 1506 r., a ojciec w lutym 1501 r. – tamże, s. 48. Dokument zawiera oczywistą pomyłkę: informuje, że 13 grudnia 1466 r. urodziła się Marion, a 26 stycznia 1467 r. Guillaume, natomiast 29 kwietnia 1469 r. Laurence – s. 46. Zapewne Guillaume urodził się nie w 1467 r., a w 1468 r., czyli trzynaście miesięcy po swej siostrze Marion i trzynaście miesięcy przed swym bratem. Z osiemnaściorga dzieci Jeana i Catherine wyżyło ośmiu chłopców i siedem córek – S. Charton-Le Clech, *Chancellerie et culture au XVIe siècle: les notaires et secrétaires du roi de 1515 à 1547*, Presses Universitaires du Mirail, Toulouse 1993, s. 60.

¹¹ J. Martin-Demézi, *Un manuscrit de la bibliothèque de Jean Budé*, „Bibliothèque de l’École des Chartes” 1938, s. 221.

¹² D.O. McNeil, dz. cyt., s. 5.

¹³ M.-C. Garand, *Les copistes de Jean Budé*, „Bulletin d’Information de l’Institut de Recherche et d’Histoire des Textes”, 15, 1969, s. 293. Lista manuskryptów, pergaminowych i papierowych, przechowywanych we francuskiej Bibliotece Narodowej w Paryżu i kilku innych zbiorach, znajduje się: tamże, s. 296-328.

¹⁴ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 64-65. Na uniwersytecie paryskim w latach 1215–1679 nie wykładano prawa cywilnego, jedynie kanoniczne – L.W.B. Brockliss, *Patterns of Attendance at the University of Paris, 1400–1800*, „The Historical Journal”, 21, 3, 1978, s. 505.

¹⁵ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 5.

oczekiwania co do przyszłości młodego pokolenia – synowie studiowali prawo bądź teologię, córki wydano odpowiednio za mąż. Najstarszy z rodzeństwa, Dreux, zajął miejsce ojca w archiwum królewskim w 1497 roku¹⁶. Drugi brat, Étienne, rozpoczął karierę w Kościele, korzystając z poparcia kuzyna – biskupa Troyes, zmarł jednak młodo¹⁷. Z jednym z młodszych braci, imieniem Louis, który został duchownym, Guillaume utrzymywał przez całe życie bardzo bliskie kontakty. Pozostali bracia zostali urzędnikami królewskimi, zaś siedem siostr poślubiło urzędników królewskich i paryskich prawników¹⁸. Natomiast Guillaume nie ukończył studiów prawniczych, wrócił do rodzinnego domu i przez kilka lat oddawał się przyjemnościom życia, głównie polowaniom¹⁹. W 1491 roku postanowił się poświęcić nauce języków i historii antycznej²⁰.

W owych właśnie latach w Paryżu rozwijać się zaczął humanizm. Na konserwatywnej Sorbonie pojawili się już wykładowcy reprezentujący nowego ducha, zarówno duchowni – na przykład trynitarz Robert Gaguin i zaprzyjaźnieni z nim teologowie z Sorbony Johannes Heynlin i Guillaume Fichet (założyciele pierwszej drukarni uniwersyteckiej), czy pracujący nad tekstami Cycerona bracia Charles i Jean Fernand z Brugii²¹, jak i świeccy przedstawiciele włoskiego humanizmu, na przykład Filippo Beroaldo Starszy z Bolonii, który przyjechał do Paryża w 1476 roku, aby wykładać „humanistykę” z naciśkiem na poetykę i Fausto Andrelini z Forlì, zatrudniony od jesieni 1489 roku na Sorbonie, gdzie miał wykładać poezję²². Sorbona była ogromną uczelnią

¹⁶ Dreux dochował się dziesięciorga dzieci, w tym siedmiu synów; zmarł w 1528 r. Inwentarz mienia wdowy po nim, Guillemette de Thumery, nie zawierał niczego, co uznać by można za luksus; wdowa zmarła w 1535 r., pozostawiając księgozbiór liczący 156 książek łacińskich i francuskich – S. Charton-Le Clech, dz. cyt., s. 52-60.

¹⁷ Tym kuzynem był Jacques Raguier, syn Jacqueline, siostry Jeana – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 4.

¹⁸ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 61.

¹⁹ Ponad trzydzieści lat później, w 1530 roku, napisał po łacinie traktat pt. *O myślistwie* (*De venatione*) i włączył go jako dygresję do większego dzieła pod tytułem *De philologia*, przeznaczonego dla synów Franciszka I – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 6. Było to pierwsze z dzieł, które wydano po francusku (jako *Traité de la vénerie, par feu Monsieur Budé*, Auguste Aubry, Paris 1861). Przekładu dokonał jeszcze w XVI w. Loys Le Roy.

²⁰ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 67; patrz także: D.O. McNeil, dz. cyt., s. 6.

²¹ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 18.

²² Tamże, s. 20-22.

(liczba studentów zapisujących się rocznie na wydział sztuk wyzwolonych mogła wynosić wówczas około dziesięciu tysięcy²³), a lwiej części wykładowców paryskiej uczelni obcy był wówczas duch Renesansu, co wiemy chociażby ze wspomnień Erazma z Rotterdamu, który przybył na studia do Paryża w 1495 roku. Jednak dzięki tej garstce wczesnych humanistów w Paryżu wydawano wielkie dzieła antyczne – Fichet i Heynlin zadbali o wydanie prac Salustiusza i Liwiusza²⁴, w latach 1488–1489 wydano *Etykę* i *Politykę* Arystotelesa w łacińskim przekładzie Mikołaja Oresme²⁵. Guillaume Budé nie zamierzał ponownie podejmować formalnych studiów uniwersyteckich, toteż te wydawnictwa były dla niego, jako samouka, bardzo pomocne.

Najtrudniejszą częścią jego samodzielnych studiów było opanowanie greki. We wczesnych latach 90. XV wieku nie wykładano jej w Paryżu²⁶, więc Budé zmuszony był zatrudnić prywatnego nauczyciela. Został nim Jerzy Hermonimos ze Sparty, który, wysłany przez papieża Sykstusa IV do Anglii w celu negocjowania uwolnienia uwięzionego przez Edwarda IV arcybiskupa Jorku George’a Neville’a, w drodze powrotnej zatrzymał się w 1478 roku w Paryżu – jak się okazało, na stałe. Z jego usług korzystał także Erazm z Rotterdamu.

²³ L.W.B. Brockliss, dz. cyt., s. 511-512.

²⁴ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 40.

²⁵ *Etykę* i *Politykę* Arystotelesa w łacińskim przekładzie Mikołaja Oresme wydała drukarnia Antoine’a Vérarda – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 36. Nieco później, w 1497 r., Jacques Lefèvre d’Étaples wydał przekład *Etyki Nikomachejskiej* pióra Leonarda Bruniego i Argyropoulosa. Jeszcze przed 1475 r. wydano po łacinie *Geografię* Strabona oraz niektóre *Żywoty* Plutarcha i dialogi Platona – L.C. Stevens (1950), *How the French Humanists of the Renaissance Learned Greek*, PMLA, 65, 2, s. 242.

²⁶ W 1458 r. Gregorio da Città di Castello, zwany Tifernasem, zaczął nauczać greki na Sorbonie. Do jego uczniów zaliczali się Robert Gaguin i Johannes Heynlin. Był to jednak tylko krótkotrwały epizod. W 1476 r. w Paryżu nauczał też przez krótki czas Andronik Kallistos – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 9. Dodajmy, że drukarnia z greckimi czcionkami powstała w Paryżu w 1494 r. i działała na bardzo małą skalę – J.R. Knecht, *Renaissance Warrior and Patron: The Reign of Francis I*, Cambridge University Press, Cambridge 1994, s. 146: do 1507 r. wydrukowała jedynie nieliczne fragmenty tekstów, w 1507 r. wyszła pierwsza cała książka po grecku – dzieło Tissarda pt. *Liber Gnomagyrus*, które zawierało podstawowe wiadomości o języku greckim – E. Werdet, *Histoire du livre en France depuis les temps les plus reculés jusqu’en 1789*, Paris, 1844, t. II, s. 4. W 1508 r. do Paryża przybył hellenista Girolamo Aleandro, który zaczął nauczać greki i wydał słownik grecko-łaciński u Gourmonta. O jego przyjazd zabiegał Étienne Poncher, zdobyć pozycję nauczyciela greki pomagał mu na miejscu Budé – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 82. Patrz też: P. de Nolhac, *Le Grec à Paris sous Louis XII – récit d’un témoin*, „Revue des Études Grecques”, 1, 1, 1888, s. 61-67.

I on, i Budé zachowali fatalne wspomnienia z tych lekcji; Hermonimos był bardzo złym nauczycielem, który żądał za swe wątpliwej jakości usługi bardzo dużych pieniędzy²⁷. Zrozumiałe jest oburzenie Erazma – jako ubogi student z trudem opłacał on lekcje, których niski poziom szybko dostrzegł. Budé, nie mając wyboru (innych nauczycieli greki w Paryżu wówczas pod prosto nie było), zatrudnił Hermonimosa jako nauczyciela oraz kopistę greckich tekstów, jednocześnie nie szczędząc pieniędzy ani czasu na wyszukiwanie materiałów do nauki, które właśnie wtedy zaczynały napływać do Francji z Włoch²⁸. Zachowało się dwutomowe wydanie dzieł Homera (florenckie *editio princeps* z 1488 roku), którego Guillaume Budé i jego brat Louis używali do nauki greki²⁹. Wiadomo też, że Budé poznał uczonego Jana Laskarisa, przybyłego do Francji w 1496 roku³⁰. Zanim w 1500 roku Laskaris udał się z powrotem do Italii w misji dyplomatycznej, Budé skorzystał z jego lekcji greki, wiedzy o literaturze i księgozbioru³¹.

W 1497 roku kanclerz Guy de Rochefort przedstawił królowi wniosek o nominowanie Guillaume’a Budé na sekretarza królewskiego. Guy de Rochefort

²⁷ G.N. Sandy, *Resources for the Study of Ancient Greek In France*, [w:] G.N. Sandy (red.), *The Classical Heritage in France*, Brill, Leiden 2002, s. 50-51.

²⁸ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 72-73. W Mediolanie w 1478 r. wydano drukiem słownik grecko-łaciński ułożony przez Giovanniego Crastone, pt. *Vocabulista*, oraz cztery podręczniki do nauki greki: *Graece institutiones* Konstantyna Laskarisa (Dion. Paravisinus, Mediolan, 1476), *Emmanuelis Chrysolorae grammatica graeco-latina* (drukarnia Peregrina z Bolonii, Wenecja 1484), *Erotemata* Demetriusza Chalkokondylesa (Mediolan, 1493), oraz *Grammatices sive Introductionis libri iv* Teodora z Gazy (Wenecja, 1495) – L.C. Stevens, dz. cyt., s. 242. Praca Manuela Chrysolorasa pt. *Emmanuelis Chrysolorae grammatica graeco-latina, per Peregrinum Bononiensem* (Wenecja, 1484) została w rozszerzonej wersji opublikowana jako *Erotemata* (1490 i 1514). Opracowano ją na podstawie gramatyki Dionizjusza Traka z Aleksandrii (170–90 r. p.n.e.), używanej w greckich szkołach do XII w. – tamże, s. 244. Patrz też: D.O. McNeil, dz. cyt., s. 11.

²⁹ J. Holly Hanford, *An old master restored: the Homeric commentary of G. Budé at Princeton*, „The Princeton University Library Chronicle”, 18, 1, 1956, s. 2.

³⁰ A. Tilley, *The dawn of the French Renaissance*, Cambridge University Press, London 1918, s. 271. Ludwik XII zatrudnił Laskarisa do skatalogowania greckich manuskryptów z księgozbioru książąt Mediolanu, zagarniętego przez Francuzów w 1499 r. i umieszczonego w rezydencji królewskiej w Blois. W latach 20. XVI w. ten księgozbiór został przeniesiony do Fontainebleau – G.N. Sandy, dz. cyt., s. 73-74.

³¹ A. Grafton, *Commerce with the Classics: Ancient Books and Renaissance Readers* The University of Michigan Press, Ann Arbor, 1997, s. 160-161. Patrz też: D.O. McNeil, dz. cyt., s. 10. Zobaczyli się ponownie w Rzymie w 1505 r. – tamże, s. 11.

wraz z bratem, Guillaume'em, byli patronami pisarzy tworzących w nowym duchu, w czasach, gdy mecenat osób prywatnych był zjawiskiem jeszcze rzadkim we Francji³². W 1496 roku Andrelini zadedykował jedną książkę kanclerzowi, a drugą, pt. *De influenza syderum* (poemat, w którym zaprzeczał wpływowi gwiazd na ludzkie losy), Guillaume'owi Budé³³. Sugeruje to, iż młody Budé obracał się już wówczas w wąskim kręgu paryskich miłośników *bonae litterae*, do którego należeli dostojnicy kościelni, wykładowcy Sorbony i wpływowi prawnicy³⁴. Wejście do tego elitarnego grona zapewne umożliwiły mu rodzinne kontakty, ale Budé musiał w nim faktycznie zabłysnąć, skoro wkrótce sam Jacques Lefèvre d'Étaples zadedykował właśnie jemu swój przekład *Magna Moralia*³⁵. Ponieważ Budé nie miał ukończonych studiów prawniczych, do starań o zapewnienie mu posady zapewne przekonała kanclerza erudycja, jaką młody człowiek zdobył w czasie swych nieoficjalnych studiów.

Niewiele wiadomo o tym, co właściwie robił Budé na pierwszym etapie swej kariery w służbie królewskiej. W 1505 roku był członkiem poselstwa wysłanego przez Ludwika XII do papieża Juliusza II³⁶. Trudno jednak sobie wyobrazić, iżby Budé angażował się energicznie w pracę urzędniczą, jednocześnie wkładając ogromny wysiłek w swoje studia, których owoce właśnie wtedy zaczęły się pojawiać w formie publikacji. Oto w 1505 roku znany paryski drukarz Josse Bade wydał fragmenty *Moralii* Plutarcha przełożone na łacinę. Pierwszy z nich, zatytułowany *De placitis decretisque philosophorum naturalibus*³⁷, spo-

³² L. Delaruelle, dz. cyt., s. 15-16.

³³ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 13. A. Renaudet, *Préréforme et humanisme à Paris pendant les premières guerres d'Italie (1494-1517)*, Champion, Paris 1916, s. 272.

³⁴ Tamże, dz. cyt., s. 118-119.

³⁵ Tamże, s. 285.

³⁶ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 19. Budé zadedykował swój przekład *De tranquillitate* papieżowi Juliuszowi II – tamże, s. 14. W czasie konfliktu pomiędzy Ludwikiem XII a Juliuszem II Budé lamentował, że atakują „dzieci rodzica, choćby i nieczułego, ale przecież rodzica” (*liberi parentem, inofficiosum quidem, sed parentem tamen*) – cyt. za: L. Delaruelle, dz. cyt., s. 182. Jednak w *De asse* krytykował Juliusza II – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 35.

³⁷ W 1505 r. Josse Bade wydrukował wydanie zbiorowe tych wszystkich przekładów: *Plutarchi Chaeronei ex interpretatione Guilielmi Budei tria hec opuscula*. Tłumaczenia Plutarcha były kilkakrotnie publikowane za życia Budé: w 1514 r. Josse Bade wydał *Plutarchi Chaeronei Opuscula hac serie*, w Rzymie Giacomo Mazzocchi (Mazochius) wydał w 1510 r. *Plutarchi de tranquillitate animi et alia duo opuscula latine Guil. Budeo interprete*. W 1531 r. Johann Herwagen wydał dzieło w Bazylei.

rzędzony zapewne kilka lat wcześniej, uważany jest za najwcześniejszy w dziejach przekład z greki autorstwa Francuza, kolejne dwa to translacje *De fortuna Romanorum* i *De fortuna vel virtuti Alexandri* Plutarcha³⁸. Budé wydał też przekład listu świętego Bazylego do Grzegorza z Nazjanzu (*De vita in solitudine agenda*)³⁹. W czasie pobytu w Rzymie Budé ukończył tłumaczenie kolejnego tekstu Plutarcha – *De tranquillitate animi* – który zadedykował Juliuszowi II i wydał po powrocie do ojczyzny jesienią 1505 roku.

Zdaje się, że wkrótce po śmierci ojca i otrzymaniu spadku Budé porzucił posadę sekretarza królewskiego⁴⁰; w 1506 roku zmarła jego matka, a on ożenił się z młodziutką Roberte Le Lieur⁴¹ z normandzkiej rodziny należącej do szlachty urzędniczej⁴². Małżeństwo to okazało się bardzo udane i zaowocowało gromadą dzieci⁴³. Juan Luis Vives⁴⁴ relacjonował, jak odwiedzony przezeń w Paryżu Budé mówił o żonie, iż dba ona zarówno o dzieci, jak i o książki, ponieważ to one przynoszą mu najwięcej przyjemności⁴⁵.

³⁸ Te dwa przekłady Budé zadedykował prawnikowi paryskiemu Pierre'owi de Courthardy – A. Renaudet, dz. cyt., s. 118, s. 414.

³⁹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 14. Sandy podkreśla, że wybór tych akurat greckich tekstów do tłumaczenia spowodowany był zapewne faktem, że dysponował nimi Hermonimos, a o inne we Francji owego czasu było bardzo trudno – G.N. Sandy, dz. cyt., s. 73.

⁴⁰ Tamże, s. 13.

⁴¹ Tamże, s. 7. We wrześniu 1518 r. Budé pisał do More'a, że żona ma 26 lat – tamże, s. 7.

⁴² S. Le Clech-Charton, *Chancellerie et culture au XVIe siècle: les notaires et secrétaires du roi de 1515 à 1547*, Toulouse 1993, s. 48-50.

⁴³ W maju 1517 r. Budé pisał do Cuthberta Tunstalla, że jest ojcem sześciu chłopców i małej córeczki – A. Stewart, *Humanity at a Price: Erasmus, Budé, and the Poverty of Philology*, [w:] S. Wiseman, E. Fudge, R. Gilbert (red.), *At the Borders of the Human: Beasts, Bodies, and the Natural Philosophy*, Macmillan, London 1999, s. 20. Razem dzieci było jedenaścioro, w tym siedmiu synów – S. Le Clech-Charton, dz. cyt., s. 60. Najstarszy syn zgodnie z tradycją dostał na imię Dreux; został sekeretarzem królewskim – *Contemporaries of Erasmus*, dz. cyt., s. 212. Wśród jego potomków wymienić należy Eugène'a de Budé, autora biografii zatytułowanej *Vie de Guillaume Budé* (Paris, 1884), oraz słynnego teologa Johanna Franza Buddeusa.

⁴⁴ Vives poznał starszego o pokolenie francuskiego humanistę w czerwcu 1519 r., odwiedził go też w Paryżu w 1520 r., a ich przyjaźń trwała do końca życia – C.G. Noreña, *Juan Luis Vives*, Martinus Nijhoff, The Hague 1970, s. 46.

⁴⁵ *Je feuz a Paris en l'hostel de Guillaume Budee, homme de grant sçavoir; qui me compa- ta que sa femme estoit aussi soigneuse de ses livres que de ses enfans, pour ce qu'en iceulx il prenoit souverain plaisir.* – J.L. Vives, *Livre de l'institution de la femme chrestienne*, przeł. Pierre de Changy, Havre, Lemale&Cie., 1841, s. 187. Jest to przedruk z 1542 r. Patrz też: F. Watson, *Vives and the Renaissance Education of Women*, New York, Longmans, Green & Co., London 1912, s. 118-119.

W listopadzie 1508 roku Josse Bade wydrukował pierwsze wielkie dzieło Budé, mianowicie *Annotationes Guillelmi Budei parisiensis secretarii regii in quattuor et viginti Pandectarum libros ad Ioannem Deganaum cancellarium Franciae* – komentarze do pierwszych dwudziestu czterech ksiąg *Pandectów*. Zły stan zdrowia zmusił Budé do tymczasowego zakończenia pracy, do której powrócił po latach, czego efektem były *Annotationes posteriores* wydane w 1526 roku⁴⁶.

Dzieło, które zbadał Budé, znane pod tytułem *Digesta seu Pandectae*, było zbiorem pięćdziesięciu tomów wypisów prawniczych, sporządzonym na zlecenie Justyniana I w latach 528–534, praktycznie zapomnianym od VII wieku i na nowo odkrytym w XI stulecia. Zainteresowało ono prawników bolońskich popierających cesarza w sporze z papieństwem. Na Sorbonie wciąż obowiązywał wydany przez papieża w 1219 roku zakaz studiów nad tym dziełem, ale od 1314 roku wykładano *Digesta* w Orleanie⁴⁷. Pisano oczywiście do tego zbioru glosy, spośród których największym uznaniem cieszyły się teksty Accursiusa z XIII wieku. Pokolenia uczonych prawników badały tekst *Pandectów* jako zbiór przepisów prawnych, ignorując fakt, że spisano je w innej epoce i w innej rzeczywistości⁴⁸.

To właśnie podejście zaatakował Budé. Znał on prace włoskich humanistów krytykujących styl bądź błędy merytoryczne średniowiecznych glosatorów (słynne dzieło Lorenza Valli pt. *Elegantiae*⁴⁹, pracę Pietra Ricciego⁵⁰), a także teksty Poliziana, który wzywał do opracowania filologicznego antycznych dzieł – także prawniczych⁵¹. *Annotationes* były efektem właśnie takiego przedsięwzięcia i pierwszą wielką pracą filologiczną we Francji.

Budé przeprowadził w tym dziele krytykę tekstu kodeksu. Zwracał uwagę na sprzeczności w przepisach, a przede wszystkim wykazywał, że słowa zmieniają znaczenie z czasem i w zależności od okoliczności. Dotyczy to także

⁴⁶ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 94.

⁴⁷ Zakaz papieski obowiązywał do 1679 r. – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 16.

⁴⁸ M.L. Monheit (1997), *Guillaume Budé, Andrea Alciato, Pierre de l'Estoile: Renaissance Interpreters of Roman Law*, „Journal of the History of Ideas”, 58, 1, s. 21.

⁴⁹ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 100. W 1505 r. był we Włoszech i widział manuskrypt Poliziana o *Digestach* – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 19.

⁵⁰ A. Tilley, dz. cyt., s. 271: poznał Pietra Ricciego zwanego Crinitusem we Florencji w czasie podróży do Italii w 1505 r., we Florencji też miał okazję zobaczyć *Digesta*, jak napisał potem w *Annotationes*. Ricci pisał o błędach glosatora Accursiusa – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 100.

terminów prawniczych, stąd fundamentalnym błędem średniowiecznych i współczesnych mu prawników było traktowanie *Digestów* jako tekstu ahistorycznego. Zredagowane one przecież zostały w innej epoce i w państwie o innych instytucjach⁵². Budé rekonstruował znaczenie terminów prawniczych, wykazując, że te same słowa miały różne zakresy znaczeniowe w zależności od kontekstu historycznego. Posługiwał się przy tym tekstami takich autorów, jak Swetoniusz i Pliniusz oraz *Scriptores Historiae Augustae* (o którym to dziele wiemy obecnie, że nie jest autentycznym źródłem)⁵³. Ta metoda, jak zwrócił uwagę Michael L. Monheit, była nowa w epoce, ale nie była nowoczesną metodą filologiczną. Budé nie porównywał bowiem sposobu użycia terminów prawniczych zastosowanych w *Digestach* do przykładów ich użycia w innych tekstach prawniczych pochodzących z czasów cesarstwa rzymskiego. Wolał odwoływać się do tekstów autorstwa historyków i uznawać za barbaryzmy lub błędy kopistów wyrażenia będące w istocie technicznymi terminami prawniczymi⁵⁴. O ile dziś możemy odnieść się z pełnym zrozumieniem do niechęci, jaką w miłośniku literatury pięknej budzi specyficzna stylistyka tekstów prawniczych, o tyle od filologa wymagamy też zrozumienia dla faktu, że w poszczególnych dziedzinach ludzkiej działalności rozwijają się i funkcjonują szczególne odmiany języka. Budé wydawał się nie dostrzegać tego zjawiska.

Należy jednocześnie zauważyć, że praca ta była pionierska jako dzieło historyczne. Budé, korzystając z dostępu do dokumentów państwowych, który mógł mu zapewnić jego brat Dreux, archiwista królewski⁵⁵, badał pochodzenie francuskich instytucji. W tym czasie prawnicy pracujący w paryskim sądzie najwyższym (*Parlement de Paris*) z upodobaniem określali swą instytucję jako odpowiednik senatu rzymskiego, zwłaszcza gdy mowa była o konflikcie z królem, skłonny do narzucania jej swej woli⁵⁶. Budé, przeprowadziwszy porównanie paryskiego trybunału z Areopagiem i senatem, wykazywał bezzasadność pretensji paryskich prawników.

⁵¹ W 1519 r. zostały one opublikowane w Paryżu – tamże, s. 103.

⁵² M.L. Monheit, dz. cyt., s. 25-26.

⁵³ Tamże, s. 24.

⁵⁴ Tamże, s. 25-26.

⁵⁵ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 125.

⁵⁶ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 41.

Trudno przecenić wagę dzieła, które natychmiast stało się głośne i przysporzyło autorowi jednocześnie sławy wśród erudytów i niechęci wśród ówczesnej palestry. Budé bowiem nie tylko szydził z zaślepiającego współczesnych mu prawników bezkrytycznego szacunku dla średniowiecznych autorytetów⁵⁷; nie tylko zarzucał współczesnym sobie prawnikom naiwny ahistorycyzm i przypisywanie sobie, poprzez utożsamianie francuskich trybunałów z rzymskim senatem, większej roli w strukturach królestwa, niż miałyoby to uzasadnienie. Także oskarżał sędziów francuskich o lenistwo i ignorancję⁵⁸. Możemy sobie wyobrazić, jaką reakcję wywołać mogło wśród sędziów i adwokatów dzieło byłego studenta prawa⁵⁹. *Annotationes* musiały się za to podobać dygnitarzom królestwa, Budé bowiem stwierdzał w swoim dziele podobieństwo pomiędzy urzędami starożytnego cesarstwa rzymskiego a średniowiecznymi instytucjami Francji⁶⁰. Posunął się do porównania koncepcji *pambasilei* do władzy królów francuskich, zaznaczając, że ta wcale nie była tyranią, lecz władzą ojcowską⁶¹. Budé nie dostrzegał potrzeby instytucjonalnych ograniczeń władzy monarszej we Francji. Uważał, że jeśli czegoś w jego ojczyźnie brakowało, to dobrych historyków, którzy unieśmiertniliby wielkie czyny Francuzów⁶². Pracę swą zaledykował Budé kanclerzowi Jeanowi de Ganay⁶³.

W 1515 roku wyszło dzieło, dzięki któremu Budé stał się sławny na skalę europejską – *De asse et partibus eius*⁶⁴. Tytułowy as był monetą rzymską,

⁵⁷ Zauważmy jednak, że z samych autorów średniowiecznych Budé bynajmniej nie szydził, a o Bartolusie wyrażał się wręcz pochlebnie – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 101.

⁵⁸ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 20.

⁵⁹ Pod koniec życia Budé wrócił do studiowania prawa, zamierzając napisać dzieło pt. *Forensia* na temat starożytnych procedur prawnych. Nie zdążył ukończyć tej pracy, a niekompletny tekst został opublikowany w 1577 r. w *Opera omnia* – tamże, s. 24.

⁶⁰ M.L. Monheit, dz. cyt., s. 26.

⁶¹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 22.

⁶² L. Delaruelle, dz. cyt., s. 125.

⁶³ Jego bratu Germaine de Ganay zaledykował był pierwsze tłumaczenie Plutarcha.

⁶⁴ A. Tilley, *Studies in the French Renaissance*, Cambridge University Press, London 1922, s. 123. Patrz też: P.R. Allen, *Utopia and European Humanism: The Function of the Prefatory Letters and Verses*, „Studies in the Renaissance”, 10 (1963), s. 98. Dzieło nosi datę 1514, ale należy uwzględnić fakt, że do 1564 r. kancelaria królewska datowała według starego stylu, czyli od Wielkiejnocy; a kalendarz gregoriański stosować zaczęła od 1582 r. – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 25.

a w książce autor starał się uświadomić czytelnikowi, co w praktyce oznaczały ceny podawane przez rzymskich historyków, czyli ile właściwie wart był rumak Aleksandra czy posag córki Scypiona, zwykły bochenek chleba oferowany na rzymskiej ulicy lub obiad, na który Lukullus zaprosił Pompejusza i Cycerona⁶⁵. Dzieło zawierało także mnóstwo dygresji na tematy całkiem współczesne, w tym drogi autorowi temat rozwoju humanistyki jako gwarancji, że chwała należna Francji i Francuzom rozbrzmiewać będzie na świecie przez wieki. *De asse* dedykował „geniuszowi Francji”⁶⁶ i narzekał w nim na italofilski snobizm wielu swoich rodaków, przekonanych, że jedynie Włosi potrafią dobrze pisać, podczas gdy nawet najsłynniejszym włoskim humanistom wytknąć można błędy i przeoczenia⁶⁷, a na ziemi francuskiej już Galowie wykazywali zdolności literackie, zaś w starożytnej Marsylii kwitło życie intelektualne⁶⁸.

W czasie, gdy drukowano dzieło, zmarł Ludwik XII (1 stycznia 1515 roku) i na tron wstąpił Franciszek I. Budé wiązał ogromne nadzieje z nowym królem, czemu dał wyraz w *De asse*. Ostatnie lata rządów Ludwika XII obfitowały w porażki wojsk francuskich zadawane przez siły Świętej Ligi (przeegrane bitwy pod Novarą i pod Guinegate w 1513 roku, utrata Mediolanu, kapitulacja obleganego przez Anglików Tournai). Budé uważał porażki francuskiego oręża za równie skandaliczne, jak powszechne wówczas przekonanie o kulturowej wyższości Włochów nad Francuzami. Ludwikowi XII i jego prawej ręce, kardynałowi d’Amboise, zarzucał Budé brak zainteresowania sprawami nauki i kultury⁶⁹, tymczasem młody Franciszek I miał opinię starannie wychowanego i otwartego na nowe prądy⁷⁰.

Wkrótce po wstąpieniu Franciszka na tron Budé rozpoczął pracę nad pewnym tekstem, adresowanym do króla. Pisał wówczas, wyjątkowo, po francusku, aby

⁶⁵ Tamże, s. 27-28.

⁶⁶ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 132.

⁶⁷ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 34.

⁶⁸ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 161-162. D.O. McNeil, dz. cyt., s. 33.

⁶⁹ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 166-177.

⁷⁰ Już w 1508 r., kiedy Franciszek był następcą francuskiego tronu, Baldassare Castiglione wyrażał w swoim *Dworzaninie* wielkie nadzieje na rozkwit kultury we Francji – B. Castiglione, *The Book of the Courtier*, przeł. H. Bull, Harmondsworth: Penguin Books, London–New York–Victoria 1967, s. 88.

ułatwić swemu władcy lekturę. Tekst ten znany jest pod tytułem nadanym przez wydawcę: *Institution du Prince*⁷¹. W bibliotece Arsenału znajduje się ozdobnie oprawiony rękopis ofiarowany Franciszkowi I. Pierwsze wydanie drukowane miało miejsce dopiero w 1547 roku – po śmierci autora. Budé nie zdecydował się opublikować tego tekstu, być może dlatego, że chciał uniknąć porównań z pracą znajdującego się u szczytu sławy Erazma⁷², który w tym samym czasie pisał dla Karola Habsburga o niemal identycznym tytule, mianowicie *Institutio principis christiani*, wydane po raz pierwszy w 1516 roku i znane w polskim przekładzie jako *Wychowanie księcia chrześcijańskiego*⁷³. Oba teksty wielkich humanistów były adresowane do ich suwerenów, którym oferowały mnóstwo dobrych rad, oba są więc zaliczane do gatunku *specula principum* – „zwierciadeł książąt”. Rady dawane panującym przez Erazma i jego francuskiego przyjaciela różniły się jednak radykalnie. Erazm zalecał Karolowi Habsburgowi, aby ten wyrzekł się wszelkich przyjemności, żył jak najskromniej i z całych sił dążył do zachowania pokoju. Budé, którego cieszyły sukcesy francuskiego oręża za czasów Franciszka I, bynajmniej nie sugerował królowi zaniechania ambitnej polityki zagranicznej. Prosił go natomiast o roztoczenie opieki nad francuskimi humanistami, dzięki dziełom których wielkość Franciszka zostałaby unieśmiertelniona. Jak pamiętamy, już w *Annotationes* Budé ubolewał nad tym, że wielkie czyny Francuzów zostały zapomniane⁷⁴. Temat powrócił w *De asse* i w końcu został rozwinięty w *Institution du Prince*.

Franciszek I rzeczywiście prowadził politykę kulturalną zdecydowanie korzystniejszą dla humanistów niż jego poprzednik. Król lubił literaturę piękną i rozmowy o niej przy stole, czytał przekłady dzieł antycznych historyków⁷⁵, cenił wielkich artystów (zatrudnił między innymi Leonarda da Vinci i Benve-

⁷¹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 37.

⁷² L.K. Born, *Erasmus on Political Ethics: The Institutio Principis Christiani*, „Political Science Quarterly”, 43 (4), 1928, s. 522-523. Patrz też: L. Delaruelle, dz. cyt., s. 201.

⁷³ Erazm zaczął pracę nad *Wychowaniem księcia chrześcijańskiego* najprawdopodobniej w 1515 r., a ukończył w 1516 r. – L.K. Born, dz. cyt., s. 520-523.

⁷⁴ L. Delaruelle, dz. cyt., s. 125.

⁷⁵ Były to sporządzone jeszcze na zlecenie Ludwika XII i pozostające w rękopisie przekłady z dzieł historyków greckich. Teksty Plutarcha i Diodora Sycylijskiego Jan Laskaris przekładał z greki na łacinę, a następnie Claude de Seyssel z łaciny na francuski. *Wojnę peloponeską* Tukidydesa przekładał Seyssel na francuski z łacińskiego przekładu Lorenza Valli –

nuta Celliniego), dostrzegał wartość propagandową rozkwitającego na dworze życia kulturalnego, wreszcie wiedział, jaki pożytek przyniosą mu erudyci zatrudnieni jako dyplomaci. Znajomość antycznych języków i literatury była za rządów Franciszka I przepustką do dyplomatycznych i kościelnych karier⁷⁶. Jednym z obowiązków reprezentantów króla Francji w państwach włoskich było nabywanie tam greckich ksiąg⁷⁷. Spowiednikiem króla pozostawał znany bibliofil-dominikanin Guillaume Petit, pełniący dodatkowo funkcję kierownika biblioteki królewskiej w Blois⁷⁸, admirator Erazma, zawsze gotów bronić *bonae litterae* przed zarzutami konserwatywnych teologów. Nic dziwnego, że Franciszkowi I służył Budé z entuzjazmem.

Nie wiadomo dokładnie, na czym służba ta polegała w czasie pierwszych lat panowania Franciszka I; w przedmowie do *De asse*, napisanej zapewne w początku 1515 roku, Budé jest określony jako sekretarz królewski⁷⁹. Wkrótce potem król zajął się realizacją projektu, do którego namawiali go Budé, jego kuzyn Étienne Poncher i królewski spowiednik Petit, mianowicie ufundowania instytucji edukacyjnej nowego typu, kształcącej w zakresie kultury antycznej

G. Gadoffre, J. Céard, *La révolution culturelle dans la France des Humanistes: Guillaume Budé et François Ier*, Droz, Genève 1997, s. 251. Claude de Seyssel znał grekę z czasów swoich studiów na uniwersytecie padewskim; kiedy wraz z Laskarisem zatrudniony został do opieki nad królewskim księgozbiorem w Blois, przełożył na francuski m.in. *Anabazę* Ksenofonta – G.N. Sandy, dz. cyt., s. 73-74.

⁷⁶ Tamże, s. 74.

⁷⁷ Takie było zadanie m.in. biskupa Georgesa Pelliciera, mianowanego ambasadorem w Wenecji, który kupował księgi od uczonych greckich przybyłych z Bizancjum, a także zatrudniał kopistów, aby przepisywali we włoskich bibliotekach księgi, jakich nie można było kupić. Podobne zadania wykonywali: Jean de Pins biskup Rieux, ambasador francuski w Wenecji w latach 1517–1519, Lazare de Baïf – ambasador w Wenecji do 1529 r., Georges de la Selve, biskup Lavaur, ambasador francuski w Wenecji w latach 1533–1537. Ambasadorem w Wenecji był też słynny erudyta i opiekun humanistów Georges d’Armagnac, biskup Rodez – W. Heubi, *François Ier et le mouvement intellectuel en France (1515–1547)*, F. Rouge et Cie., Lausanne 1913, s. 92-93.

⁷⁸ Kiedy Franciszek I objął władzę, opiekę nad biblioteką królewską w Blois zlecił jałmużnikowi królowej Klaudii Adamowi Laisgre. Jego następcą w roli bibliotekarza został Guillaume Petit – L. Delisle, *Le cabinet des manuscrits de la bibliothèque nationale*, Paris 1868, t. I, s. 175.

⁷⁹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 94. Guicciardini napisał, że Budé był członkiem poselstwa francuskiego wysłanego w 1515 r. do papieża Leona X, wydaje się jednak, że wielki historyk się pomylił – tamże, s. 45.

i w duchu humanistycznym⁸⁰. W 1517 roku Budé dostał zadanie przekonania Erazma do zamieszkania w Paryżu i przyjęcia posady jej dyrektora⁸¹. Erazm nie był tym, jak się okazało, zainteresowany, a król wkrótce postanowił ubiegać się o koronę cesarską, co naturalnie kompletnie go zaabsorbowało⁸².

W maju 1519 roku Budé pojechał ze swym kuzynem Poncherem i przyjacielem Artusem Gouffierem de Boisy, aby spotkać się z posłami cesarza Karola w Montpellier. Nie wiadomo, jaką funkcję pełnił w tym poselstwie⁸³; w każdym razie rozmowy dyplomatyczne przerwała śmierć pana de Boisy. W czerwcu 1520 roku Budé znalazł się wraz z dworem na spotkaniu Franciszka I z królem Anglii na Polu Złotogłowi⁸⁴. Wtedy też udało mu się spotkać osobiście, jedyny raz, z Tomaszem Morusem, który towarzyszył Henrykowi VIII, a z którym kilka lat wcześniej Budé zaprzyjaźnił się korespondencyjnie⁸⁵.

W 1517 roku młody Anglik Thomas Lupset przebywał w Paryżu, dogłądając druku dzieła Galena przełożonego przez Thomasa Linacre’a na łacinę⁸⁶. Budé otrzymał wówczas od Lupseta egzemplarz tego przekładu oraz *Utopię*. Dziełem Morusa Budé tak się zachwycił, że napisał do Lupseta list, który dodany został do paryskiego wydania z 1517 roku⁸⁷. W tym liście wyraził swoje

⁸⁰ Tamże, s. 47.

⁸¹ W. Heubi, dz. cyt., s. 10-11. J.R. Knecht wyjaśnia, dlaczego Franciszek I chciał sprowadzić do Paryża Erazma z Rotterdamu, skoro Budé, cieszący się równie wysoką opinią jako uczony starożytnik, był na miejscu. Pytanie to stawiane było już przez współczesnych. Odpowiedzią na nie może być zapewne fakt, że Erazm był jednocześnie teologiem, oraz że zatrudnienie tak szanowanego w Europie uczonego było dla Franciszka I kwestią prestiżową – J.R. Knecht, dz. cyt., s. 152.

⁸² Odmowa Erazma sprawiła, że zaoferowano posadę kierownika nieistniejącej jeszcze instytucji Janowi Laskarisowi, pracującemu w rzymskim kolegium Młodych Greków niedługo wcześniej założonym z inicjatywy Leona X. Początkowo Laskaris odmówił, obawiając się urazić papieża, ale jeszcze w 1517 r. przyjął francuską ofertę – tamże, s. 153. Ponieważ nowa uczelnia jeszcze nie istniała, uczonemu powierzono inne zajęcie, mianowicie opiekę nad księgozbiorem królewskim w Blois, do którego kupował kolejne manuskrypty między innymi w Wenecji – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 88.

⁸³ Tamże, s. 94.

⁸⁴ *Contemporaries of Erasmus*, dz. cyt., s. 213.

⁸⁵ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 52-53.

⁸⁶ P.R. Allen, dz. cyt., s. 97-98.

⁸⁷ Wydanie paryskie z 1517 r. zostało wydrukowane przez Gillesa de Gourmont. Trzecia edycja, Froben z Bazylei, 1518 r. zawiera ten list i dodatkowo list Erazma do Frobenia – tamże, s. 91.

uznanie dla wyrażonej w *Utopii* idei wspólnoty dóbr, krytykując chciwość ludzi w ogóle, a prawników w szczególności. Chrystus, twierdził Budé, zostawił swoim wyznawcom „pitagorejską zasadę wzajemnej miłości i wspólnoty własności”. Budé, chociaż jako ojciec licznej rodziny na sprawy majątkowe bynajmniej nie był obojętny, nieraz podkreślał, że prawdziwy chrześcijanin powinien mało uwagi poświęcać dobrom materialnym⁸⁸.

Podobne stanowisko zajmował Erazm z Rotterdamu, z którym Budé nigdy się nie spotkał osobiście, a z którym intensywnie korespondował w ciągu dwunastu lat (1516–1528). Erazm zainicjował tę relację w 1516 roku, komplementując Francuza jako wielkiego uczzonego⁸⁹. On też doprowadził do jej zerwania. Erazm był bowiem bardzo wrażliwy, gdy chodziło o to, co i jak inni o nim piszą, a jednocześnie pozwalał sobie na złośliwe wyrażenia w stosunku do innych humanistów⁹⁰. Konflikt dwóch luminarzy Renesansu wydawał się zresztą kwestią czasu, choćby z powodu ich radykalnie różnego podejścia do zagadnień polityki europejskiej: irenista Erazm stale nawoływał do pokoju w świecie chrześcijańskim, natomiast nacjonalista Budé pochwalał wojny prowadzone przez swego króla, także te prowadzone przeciwko Karolowi Habsburgowi, suwerenowi Erazma. W latach 1520–1521 Budé towarzyszył Franciszkowi I w trakcie kampanii militarnych, wyrażając pełne poparcie dla wojowniczej polityki swego władcy⁹¹. Jesienią 1521 roku był świadkiem bitew pod Cambrai i Valenciennes⁹². Do Paryża wrócił z królem w grudniu⁹³. I nawet jeśli jego kolejne dzieło, zatytułowane *De contemptu rerum fortuitarum*, traktowało o miałości życia na dworze, Budé na dworze Franciszka I bywał często i cieszył się łaską królewską.

W sierpniu 1522 roku Budé został wybrany na stanowisko *prévôt des marchands*⁹⁴ i jednocześnie mianowany przez króla dożywotnio *maître des*

⁸⁸ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 30.

⁸⁹ Tamże, s. 61.

⁹⁰ Więcej o korespondencji dwóch humanistów i przyczynach jej zerwania – P. Mesnard, *Érasme et Budé*, „Bulletin de l'Association Guillaume Budé”, 3, 1965, s. 307-331.

⁹¹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 95.

⁹² Tamże, s. 55-56.

⁹³ Tamże, s. 96.

⁹⁴ Stanowisko to, kadencyjne i wiążące się przede wszystkim z szacowaniem wysokości należnych podatków w stolicy, piastował jego dziadek Dreux Budé w 1455 r. – tamże, s. 99.

*requêtes de l'hôtel du roy*⁹⁵. Na ten ostatni urząd król wybierał z reguły doświadczonych prawników – Budé był tu wyjątkiem. W tym samym roku Franciszek I utworzył dla niego stanowisko bibliotekarza królewskiego (*maître de la librairie du roy*), które Budé piastował dożywotnio. Miejscem jego pracy, w której miał do pomocy kilku „szeregowych” bibliotekarzy⁹⁶, było Fontainebleau, gdzie Franciszek I postanowił utworzyć nową bibliotekę królewską. Stara biblioteka królewska w Blois zawierała tomy zgromadzone za Ludwika XII, do których Franciszek I dodał księgozbiór własnych rodziców. Według katalogu sporządzonego w 1518 roku, w starej bibliotece królewskiej znajdowało się 1626 tomów, w tym 41 greckich⁹⁷. Były to w większości manuskrypty. 28 grudnia 1537 roku Franciszek I wydał ordynans z Montpellier stanowiący, iż odtąd każdy wydawca ma obowiązek dostarczyć bezpłatnie do jego księgozbioru egzemplarz każdej nowej książki (w efekcie biblioteka ta stała się zaczątkiem francuskiej Biblioteki Narodowej⁹⁸). Jednocześnie dyplomaci francuscy nabywali (bądź zlecali sporządzenie kopii dzieł, których nie mogli kupić) greckie rękopisy w Wenecji i Rzymie. Wkrótce w Fontainebleau znalazły się ich setki⁹⁹. W 1544 roku królewski zbiór greckich manuskryptów rozrósł się z 40 do 270 sztuk¹⁰⁰. W maju tegoż roku księgozbiór z Blois został przewieziony do Fontainebleau i tak powstała jedna biblioteka królewska.

Należy przyznać, że niewiele wiadomo o szczegółach aktywności pierwszego królewskiego bibliotekarza w Fontainebleau. Pracując nad własnymi dziełami i towarzysząc dworowi, Budé zapewne nie mógł poświęcić temu księgozbiorowi wiele czasu i energii. Miał też obowiązki jako urzędnik, na przykład jako *maître des requêtes* musiał w 1523 roku wziąć udział w procesie

⁹⁵ Tamże, s. 100.

⁹⁶ Tamże, s. 99.

⁹⁷ J.R. Knecht, dz. cyt., s. 472.

⁹⁸ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 88. Należy jednak zauważyć, że katalog biblioteki z Blois, sporządzony w 1544 r., wymienia tylko 109 książek drukowanych – J.R. Knecht, dz. cyt., s. 473.

⁹⁹ Tamże, s. 472.

¹⁰⁰ M. Rothstein, *Homer for the Court of François I*, „Renaissance Quarterly”, 59, 3, 2006, s. 733.

związany ze zdradą konetabla Karola Burbona¹⁰¹. Księgozbiór zdrajcy oczywiście skonfiskowano i włączono do biblioteki w Fontainebleau¹⁰².

W lutym 1525 roku Franciszek I, pokonany w bitwie pod Pawią, dostał się do niewoli u cesarza. Rządy znalazły się wówczas w rękach matki króla Ludwika Sabaudzkiej, co dla rodziny królewskiego bibliotekarza okazało się bardzo niekorzystne. W lutym 1525 roku zmarł Étienne Poncher, który doszedł do stanowiska arcybiskupa Sens i jednocześnie był opatem tamtejszego klasztoru benedyktynów. Dwa miesiące później benedyktyni wybrali na nowego opata jego bratanka, biskupa Paryża François Ponchera¹⁰³. Nowym arcybiskupem Sens został zausznik Ludwika Sabaudzkiej kanclerz Antoine Duprat, który duchownym został dopiero w 1517 roku, owdowiawszy, i dzięki poparciu króla Francji robił błyskawiczną karierę w hierarchii Kościoła katolickiego. Duprat, naginając postanowienia konkordatu, postanowił przejąć także beneficjum opata. Mając po swojej stronie Ludwikę Sabaudzką oraz papieża, Duprat otrzymał je, a w 1527 roku został kardynałem, natomiast François Poncher oskarżono o symonię. Skazano go i wtrącono do więzienia, gdzie zmarł w 1532 roku. W dodatku jego brat cioteczny, Jean de Poncher, odpowiadający za finanse Langwedocji, wpłątany w skandal finansowy, został skazany na śmierć; powieszono go w 1535 roku.

Budé nie odczuł żadnej niełaski pod nieobecność swego króla. W 1526 roku opublikował rozszerzoną wersję *Annotationes* oraz nowe tłumaczenia (*De Mundo* pseudo-Arystotelesa i traktat przypisywany Filonowi¹⁰⁴). Kiedy zaś Franciszek I wrócił z niewoli u cesarza, znów zaczął wspierać francuskich humanistów. W 1526 roku kazał założyć drukarnię królewską, na której czele postawił znakomitego specjalistę Roberta Estienne'a¹⁰⁵. Na rozkaz królewski

¹⁰¹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 103.

¹⁰² J.R. Knecht, dz. cyt., s. 473.

¹⁰³ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 94.

¹⁰⁴ Tamże, s. 98.

¹⁰⁵ Robert Estienne był synem zasłużonego drukarza paryskiego Henri'ego Estienne'a, zmarłego w 1520 r., i pasierbem Simona de Colines, także znanego drukarza, który przekazał mu kierownictwo rodzinnej drukarni w 1526 r. – H. G. Aldis, *The Printed Book*, Cambridge University Press, Cambridge 1941, s. 27; był także zięciem Badiusa – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 89. W 1539 r. król nadał Estienne'owi tytuł królewskiego drukarza hebrajskiego i łacińskiego; za Henryka II zmniejszone poparcie królewskie i silniejszy nacisk teologów katolickich z Sorbony skłoniły Estienne'a do emigracji do Genewy – H.G. Aldis, dz. cyt., s. 28.

Claude Garamont wykonał czcionki greckie (*typi regii*), którymi Estienne miał się posługiwać drukując starożytne arcydzieła¹⁰⁶.

W 1529 roku Budé w swoim kolejnym dziele (*Commentarii linguae Graecae*) przypomniał królowi o złożonej niegdyś przezeń obietnicy ufundowania „posagu dla biednej Filologii”, czyli humanistycznego kolegium („francuskiego Muzejonu”), dzięki któremu król dysponowałby sztabem kompetentnych propagandystów¹⁰⁷. Po podpisaniu pokoju w Cambrai Franciszek I znalazł wystarczające środki na założenie wyższej uczelni nowego typu¹⁰⁸. Nazwano ją Kolegium Lektorów Królewskich (*Collège des lecteurs royaux*). Wiosną 1530 roku zaczęli w nim pracę nauczyciele greki, matematyki i hebrajskiego¹⁰⁹, w tym hellenista Jacques Toussaint¹¹⁰, uczeń i protegowany Budé¹¹¹. W 1534 roku Barthélemy Le Masson zwany Latomusem zaczął prowadzić lektorat łaciński, pomimo oporu Sorbony dążącej do utrzymania swego monopolu na nauczanie łaciny¹¹². Popierając rozwój francuskiej humanistyki, Franciszek I nie poddawał się naciskom konserwatywnych teologów z Sorbony, którzy w 1533 roku zaapelowali do króla, aby zakazał druku na terenie Francji¹¹³. Mimo braku stałej siedziby kolegium i nieregularnie wypłacanych pensji¹¹⁴

¹⁰⁶ E. Werdet, *Histoire du livre en France depuis les temps les plus reculés jusqu'en 1789*, E. Dentu, Paris 1864, cz. III, t. I, s. 16-122. Czcionki te zaprojektował Angelo Vergείο, zatrudniony w bibliotece królewskiej w Fontainebleau do kopiowania greckich manuskryptów – G.N. Sandy, dz. cyt., s. 75.

¹⁰⁷ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 90-91.

¹⁰⁸ Inspiracją było założone w 1518 r. w Louvain Collegium Trilingue. Do uczelni nowego, renesansowego typu, należał też uniwersytet w Alcalá de Henares (1510) i rzymskie kolegium Młodych Greków Leona X (1515).

¹⁰⁹ Pierwszym wykładowcą matematyki został Oronce Finé; hebrajskiego uczyli François Vatable i Agathias Guidacerius – J. Lewis, *Adrien Turnebe, 1512–1565: A Humanist Observed*, Droz, Genève 1998, s. 44. W 1531 r. trzecim wykładowcą hebrajskiego został Paul Paradis – tamże, s. 44-45.

¹¹⁰ Drugim hellenistą wówczas zatrudnionym był Pierre Danès – tamże, s. 44. Danès w 1535 r. zajmował się w Wenecji, wraz z Georgesem de Selve, pozyskiwaniem greckich manuskryptów dla biblioteki w Fontainebleau – G.N. Sandy, dz. cyt., s. 75.

¹¹¹ H. Omont, *Le premier professeur de langue grecque au Collège de France Jacques Toussaint (1529)*, „Revue des Études Grecques”, 16, 71, 1903, s. 417-419.

¹¹² J. Lewis, dz. cyt., s. 44.

¹¹³ H. G. Aldis, dz. cyt., s. 28.

¹¹⁴ J. Lewis, dz. cyt., s. 45-46.

lektorzy królewscy wnieśli ogromny wkład w rozwój francuskiej humanistyki, a uczelnia, ufundowana przez Franciszka I za namową jego bibliotekarza, to dzisiejsze Collège de France – wciąż wyjątkowo ważna dla francuskiej nauki instytucja.

Nowe kolegium od początku znajdowało się w opozycji do Sorbony, zdominowanej przez konserwatywnych teologów katolickich, której poziom intelektualny Budé oceniał jak najgorzej, ale nie oznaczało to, że królewski bibliotekarz kiedykolwiek wyraził sympatię dla Reformacji i jej znakomicie z piśmiennictwem antycznym zaznajomionych przywódców. W 1535 roku stary Budé, któremu zdarzało się wcześniej ubolewać nad wrogią Francji polityką papieską i ogólnym zepsuciem katolickiego kleru¹¹⁵, wypowiedział się jednoznacznie za katolicką ortodoksją i przeciwko Reformie. Do końca życia pozostał praktykującym katolikiem (co nikogo nie dziwiło u bliskiego krewnego kilku dostojników Kościoła) i absolutnie lojalnym poddanym Franciszka I, który posyłał heretyków na stos¹¹⁶.

Jego ostatnie wielkie dzieło, wydane w 1535 roku *De transitu Hellenismi ad Christianismum libri tres*, zawierało zestaw argumentów na rzecz tezy, że studiowanie greki, uprawianie filologii i ogólnie zainteresowanie kulturą antyczną nie powinny stać się dla uczzonego celem samym w sobie, gdyż chrześcijanin nigdy nie powinien mieć w życiu celu ważniejszego niż dążenie do zbawienia swej duszy. Co więcej, pewne elementy kultury antycznej – jak sceptycyzm i epikureizm – stanowią wręcz zagrożenie dla chrześcijańskiego umysłu. Co ciekawe, akurat w okresie, gdy pracował nad *De transitu*, Budé poznał pewnego studenta z pasją zgłębiającego piśmiennictwo antyczne. Tym ambitnym młodym człowiekiem, który zrobił na starym bibliotekarzu i jego żonie jak najlepsze wrażenie, był sam Jan Kalwin¹¹⁷. Pani Budé podtrzymywała z nim korespondencję, gdy Kalwin musiał opuścić Francję dla własnego bezpieczeństwa i osiadł w Genewie.

¹¹⁵ Treści takie znajdują się w jego korespondencji z 1521 r., gdzie negatywnie oceniał politykę Leona X – D.O. McNeil, dz. cyt., s. 112.

¹¹⁶ Tamże, s. 115.

¹¹⁷ M.A. van der Berg, *Friends of Calvin*, 2009, przeł. R. Bruinsma, Grand Rapids Michigan, 2009, William B. Eerdmans Publishing Company, s. 208. W pierwszym opublikowanym dziele Kalwina, komentarzu do prac Seneki, przeczytać można, iż Budé był „ozdobą i filarem literatury” – J. R. Knecht, dz. cyt., s. 311.

Guillaume Budé do końca życia piastował stanowiska nadane mu przez króla w 1522 roku i cieszył się pełną życzliwością Franciszka I. Ostatnią podróżą, jaką przedsięwziął, było towarzyszenie królowi do Normandii w 1540 roku. Był to, jak się okazało, zbyt wielki wysiłek dla starego bibliotekarza, od młodości narzekającego na słabe zdrowie. Do Paryża wrócił Budé chory¹¹⁸ i wkrótce, 22 sierpnia 1540 roku, zmarł.

Zgodnie z jego wolą urządzono mu katolicki pogrzeb¹¹⁹. Dziewięć lat później, w 1549 roku, wdowa wraz z trojgiem dzieci opuściła Paryż i przeprowadziła się do Genewy; śmierć Franciszka I w 1547 roku oznaczała początek rządów jego syna, jeszcze bardziej bezlitosnego w stosunku do „heretyków” Henryka II. Roberte Budé i jej synowie Jean i Louis przeszli na kalwinizm¹²⁰. Jej córka Marguerite poślubiła Guillaume de Trie, osobistego przyjaciela Kalwina¹²¹. Kolejny syn, François, przeprowadził się do Genewy w 1554 roku¹²². Louis został wykładowcą hebrajskiego i Nowego Testamentu, przygotował francuski przekład psalmów, wydany w 1551 roku. Zmarł w maju 1551 roku¹²³. Jean został bliskim współpracownikiem Kalwina, wysyłanym w jego imieniu do innych reformatorów i do sprzyjających Reformacji władców. Był także wydawcą pism Kalwina i poślubił siostrę Charlesa de Joinvillier, jego sekretarza¹²⁴.

Księgozbiór, jaki pozostawił Budé, kupili jezuici; obecnie jego część znajduje się we francuskiej Bibliotece Narodowej¹²⁵. Prace Budé, z wyjątkiem *Institution du Prince*, zostały opublikowane jako czterotomowe *Omnia opera Guilielmi Budaei* w Bazylei w 1557 roku. Od tamtego czasu praktycznie nie były wznawiane, nie publikowano też ich przekładów. Wyjątkiem okazał się tekst poświęcony polowaniom – fragment *De philologia*¹²⁶ – zaś całość tego dzieła wraz z tłumaczeniem wydała Marie-Madeleine de La Garanderie już

¹¹⁸ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 100.

¹¹⁹ Tamże, s. 115.

¹²⁰ *Contemporaries of Erasmus*, dz. cyt., s. 212

¹²¹ M.A. van der Berg, dz. cyt., s. 212.

¹²² Tamże, s. 213.

¹²³ Tamże, s. 213.

¹²⁴ Tamże, s. 213-215.

¹²⁵ S. Le Clech-Charton, dz. cyt., s. 89.

¹²⁶ *Traitté de la vénerie*, przeł. L. Le Roy, Auguste Aubry, Paris 1861.

w naszym stuleciu¹²⁷. Ta sama badaczka, we współpracy z Luigim-Albertem Sanchim, opracowała wydanie krytyczne *De asse*, zawierające tekst skrócony, który zredagował był sam Budé na użytek czytelników mniej obytych z łaciną (ta ostatnia z prac została opublikowana w 1522 roku pod tytułem *Summaire ou Épitomé du livre de asse*) i jego przekład na francuski¹²⁸.

Za przyczynę niniejszego stanu rzeczy nie można uznać jedynie trwającego od pięciu stuleci ogromnego przyrostu wiedzy na temat rzymskiej gospodarki i greckiej gramatyki, który to przyrost uczynił ponowne wydawanie sążnistych dzieł szesnastowiecznego erudyty przedsięwzięciem pozbawionym większego sensu. Co najmniej równie ważnym powodem jest sposób, w jaki te dzieła zostały napisane. Nawet jeśli nie porównujemy żywego, przystępnego stylu Erazma czy rzeczowości i precyzji Machiavellego do sposobu, w jaki Budé przelewał swe myśli na papier, musimy przyznać, że ten sposób jest wyjątkowo nieprzyjazny czytelnikowi. David O. McNeil stwierdza w swym dziele o wielkim humaniście, że *Annotationes* zostały napisane w sposób beznadziejnie chaotyczny¹²⁹. W *De asse*, źle napisanym (*poorly written*) i źle zredagowanym, także trudno się dopatrzeć jakiegokolwiek struktury. Nie lepiej prezentują się *Commentarii linguae graecae*¹³⁰. Donald R. Kelley twierdził, że Budé miał po prostu niedobry styl, niezależnie od tego, czy pisał dzieła naukowe, czy prywatne listy¹³¹.

¹²⁷ *Philologie/De Philologia*, przeł. M.-M. de La Garanderie, Les Belles Lettres, Paris 2001.

¹²⁸ M.-M. de La Garanderie, A. Sanchi (red.), *Guillaume Budé. Épitomé du livre De Asse*, Les Belles Lettres, Paris 2008. Dzieło to ukazało się już po śmierci Marie-Madeleine de La Garanderie, zmarłej w 2005 r.

¹²⁹ D.O. McNeil, dz. cyt., s. 24: *In the Annotationes, many of the qualities which were to mark Budé's later works may be observed. Many of these qualities were unfortunate, in that they contributed to Budé's not being widely read for long after his death. In fact, after the Opera omnia of 1557 practically no further editions or translations of any of Budé's works have appeared. Little more than his reputation has been passed on to succeeding generations. Budé, in his enthusiasm, dealt with questions and topics in no particular order; a most annoying habit [...]. A modern reader might conclude from his work that either his mind was hopelessly cluttered, or that he was too busy or lazy to reorganize his draft before sending it to the printer.*

¹³⁰ *Indeed, it appears to be a rambling, disordered collection of his reading notes over the years* – tamże, s. 90.

¹³¹ *His style was pedantic, sometimes inscrutable; even in private correspondence he gave a stuffy impression* – D. R. Kelley, *Budé and the First Historical School of Law*, „The American Historical Review”, 72, 3, 1967, s. 812.

Nie są to jedynie zastrzeżenia badaczy, których język ojczysty jest inny niż francuski. Starszy o kilka pokoleń od McNeila francuski specjalista, Louis Delaruelle, napisał o *Institution du Prince*, że trzeba się wysilić, aby znaleźć w tym bałaganie najważniejsze idee¹³². Równie nisko osądza Delaruelle formę *Annotiones*, zarzucając temu dziełu męczącą chaotyczność, przeładowanie ozdobnikami, brak elegancji stylu¹³³. Współczesna tłumaczka jego prac, Marie-Madeleine de La Garanderie, stwierdziła, że niełatwo dociec, co właściwie Budé chce przekazać w swych dalekich od klarowności tekstach – chociaż dodawała, że w nagromadzeniu metafor dostrzec można też specyficzną poetyczność¹³⁴. Pozostaje faktem, że Budé nie jest autorem, którego ktokolwiek czytałby dla przyjemności. Zajmuje jednak poczesne miejsce wśród intelektualistów, którym Francja czasów Franciszka I zawdzięczała imponujący rozwój kultury renesansowej, a pomnik stojący przed Collège de France nie pozwala zapomnieć, że trwałym powodem do chwały pierwszego królewskiego bibliotekarza we Francji została jego działalność organizatorska.

¹³² *Il faut faire effort pour se retrouver dans ce fatras et pour en apercevoir les idées les plus importantes* – L. Delaruelle, dz. cyt., s. 203.

¹³³ *Chez un lecteur moderne, l'absence de plan, le désordre des maitières ne peuvent manquer [...] d'engendrer un ennui profond. Il est vrai que les digressions ravivent un peu l'intérêt; mais, à la longue, on finit par s'en fatiguer. Il y en a qui se répètent; il y en a surtout de trop longues. Budé ne connaît pas l'art de conduire sa pensée; chez lui les idées se suivent à la file, sans que chacune marque un progress sur la précédente. Il entame une digression, mais bientôt le développement tourne sur lui-même et parfius nous nous retrouvons, au bout de dix pages, tout juste à notre point de depart. Le style même vient accroître notre fatigue. Budé n'atteint pas à l'élégance des cicéroniens d'outremont. Son latin reste gauche et les tours en sont assez monotones; il est surchargé d'expressions proverbiales, de métaphores, d'allusions aux auteurs anciens, toutes choses qui nuisent à la clarté. Il est plus simple cependant quand la passion soutient l'auteur et le défend du verbiage; cela, malheureusement, ne dure jamais bien longtemps* – tamże, s. 126-127.

¹³⁴ *It is precisely because of his unique style that a specific problem arises: Budé's thought is difficult to penetrate. Not only did he write almost exclusively in Latin, but he chose to disdain clarity preferring stylistic grandeur; and also rarity.* – Marie-Madeleine de La Garanderie, *Guillaume Budé, A Philosopher of Culture*, „The Sixteenth Century Journal”, 19, 3, 1988, s. 379.

Bibliografia

- Aldis H.G., *The Printed Book*, Cambridge University Press, Cambridge 1941.
- Allen P.R., *Utopia and European Humanism: The Function of the Prefatory Letters and Verses*, „Studies in the Renaissance” 1963, 10.
- Born L.K., *Erasmus on Political Ethics: The Institutio Principis Christiani*, „Political Science Quarterly” 1928, 43, 4.
- Brockliss L.W.B., *Patterns of Attendance at the University of Paris, 1400–1800*, „The Historical Journal” 1978, 21, 3.
- „Bulletin de la Société de l’histoire de Paris et de l’Île-de-France” 1885, 12.
- Castiglione B., *The Book of the Courtier*, przeł. H. Bull, Harmondsworth: Penguin Books, London–New York–Victoria 1967.
- Charton-Le Clech S., *Chancellerie et culture au XVI^e siècle: les notaires et secrétaires du roi de 1515 à 1547*, Presses Universitaires du Mirail, Toulouse 1993.
- Contemporaries of Erasmus: A Biographical Register of the Renaissance and Reformation*, red. P. G. Bietenholz, T. B. Deutscher, University of Toronto Press, Toronto 2003.
- Delaruelle L., *Guillaume Budé. Les origines, les débuts, les idées maîtresses*, Librairie Honoré Champion, Paris 1907.
- Gadoffre G., Céard J., *La révolution culturelle dans la France des Humanistes: Guillaume Budé et François Ier*, Droz, Genève 1997.
- Garand M.-C., *Les copistes de Jean Budé*, „Bulletin d’Information de l’Institut de Recherche et d’Histoire des Textes” 1969, 15.
- Grafton A., *Commerce with the Classics: Ancient Books and Renaissance Readers*, The University of Michigan Press, Ann Arbor 1997.
- Heubi W., *François Ier et le mouvement intellectuel en France (1515–1547)*, F. Rouge et Cie., Lausanne 1913.
- Holly Hanford J., *An old master restored: the Homeric commentary of G. Budé at Princeton*, „The Princeton University Library Chronicle” 1956, 18, 1.
- Kelley D.R., *Budé and the First Historical School of Law*, „The American Historical Review” 1967, 72, 3.
- Knecht J.R., *Renaissance Warrior and Patron: The Reign of Francis I*, Cambridge University Press, Cambridge 1994.
- Lewis J., *Adrien Turnebe, 1512–1565: A Humanist Observed*, Librairie Droz, Genève 1998.

- Martin-Demézil J., *Un manuscrit de la bibliothèque de Jean Budé*, „Bibliothèque de l'École de Chartes” 1938.
- McNeil D.O., *Guillaume Budé and humanism in the reign of Francis I*, Droz, Genève 1975.
- Mesnard P., *Érasme et Budé*, „Bulletin de l'Association Guillaume Budé” 1965, 3.
- Monheit M.L., *Guillaume Budé, Andrea Alciato, Pierre de l'Estoile: Renaissance Interpreters of Roman Law*, „Journal of the History of Ideas” 1997, 58, 1.
- Nolhac P. de, *Le Grec à Paris sous Louis XII – récit d'un témoin*, „Revue des Études Grecques” 1888, 1, 1.
- Noreña C.G., *Juan Luis Vives*, Martinus Nijhoff, The Hague 1970.
- Prou M., *Dreux Budé, trésorier des chartes*, „Bibliothèque de l'école des chartes” 1885, 46.
- Renaudet A., *Préréforme et humanisme à Paris pendant les premières guerres d'Italie (1494-1517)*, Champion, Paris 1916.
- Rothstein M., *Homer for the Court of François I*, „Renaissance Quarterly”, 59, 3, 2006.
- Sandy G. N. (red.), *The Classical Heritage in France*, Brill, Leiden 2002.
- Stevens L.C., *How the French Humanists of the Renaissance Learned Greek*, „PMLA” 1950, 65, 2.
- Tilley A., *Studies in the French Renaissance*, Cambridge University Press, London 1922.
- Tilley A., *The dawn of the French Renaissance*, Cambridge University Press, London 1918.
- Vives J. L., *Livre de l'institution de la femme chrestienne*, tłum. Pierre de Changy, Lemale&Cie., Havre 1841.
- Watson F., *Vives and the Renaissance Education of Women*, New York, Longmans, Green, & Co., London 1912.
- Werdet E., *Histoire du livre en France depuis les temps les plus reculés jusqu'en 1789*, cz. III, t. I, E. Dentu, Paris 1864.
- Wiseman S., Fudge E., Gilbert R. (red.), *At the Borders of the Human: Beasts, Bodies, and the Natural Philosophy*, Macmillan, London 1999.